

Sygn. akt II Ca 464/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski – spr.

Protokolant Emilia Trąbka

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 11 lutego 2014 roku, sygn. akt VIII C 2743/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od K. K. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt. II Ca 464/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 lipca 2011 roku powód K. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwoty 4.600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2009 roku, tytułem wynagrodzenia z umowy o dzieło, której przedmiotem było wykonanie na rzecz pozwanej spółki, między innymi, aktywowania programu księgowego R., usunięcie zaszłości w zakresie zaksięgowania dokumentów z lat 2007 i 2008 oraz sporządzenie sprawozdań finansowych za lata 2007 i 2008.

*

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Od listopada 2008 roku do kwietnia 2009 roku prezesem pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. był W. W.. W tym czasie spółkę tworzyło 5 wspólników, z których 4 zbyło swoje udziały na rzecz M. B., będącego prezesem zarządu innej spółki, tj. (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.. Sprawami związanymi z księgowością pozwanej spółki zajmował się wówczas jej prokurent J. Ż., który w drodze ustnej umowy

obciążył tym obowiązkiem M. B.. Ten z kolei zlecił prowadzenie księgowości głównemu księgowemu pracującemu dla spółki (...), a po jego odejściu –powodowi K. K., a także J. P..

W ramach powyższej umowy powód wykonywał dla M.B. czynności dotyczące księgowości pozwanej spółki, takie jak: składanie deklaracji VAT w urzędzie skarbowym i sprawozdanie obrachunkowe. W lipcu 2009 roku powód sporządził sprawozdania finansowe pozwanej spółki za rok obrotowy 2007 i za rok obrotowy 2008, a także usunął zaszłości w zakresie zaksięgowania dokumentów z tych lat.

W dniu 31 lipca 2009 roku powód wystawił rachunek nr (...), opiewający na kwotę 6.600 zł (7.710 zł brutto) za wykonanie – na podstawie umowy o dzieło – usługi w postaci aktywowania programu księgowego R., zaksięgowanie dokumentów z roku obrotowego 2007 i 2008, sporządzenie sprawozdań finansowych za rok obrotowy 2007 i 2008. Jako zleceniodawcę usługi określił (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L..

W dniu 23 lipca 2009 roku powód otrzymał od prokurenta spółki (...) kwotę 100 zł, a następnie w dniu 27 lipca 2009 roku kwotę 1.900 zł, o które powód pomniejszył należność w kwocie 6.600 zł określoną w rachunku z dnia 31 lipca 2009 roku.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny.

Sąd pierwszej instancji oparł się na dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy oraz na zeznaniach świadków: J. Ż., W. W., J. P. i A. Z.. Uznał te zeznania za zgodne, rzeczowe, a nadto racjonalnie ujawniające okoliczności, w których powód wykonywał czynności o charakterze księgowym, dotyczące pozwanej spółki. Relacje świadków miały charakter wyważony i konsekwentny, a przede wszystkim łącznie tworzyły uzupełniającą się wzajemnie, spójną i jednolitą całość, która dała pełny obraz stosunków panujących w pozwanej spółce i mających związek z roszczeniem sformułowanym przez powoda. Nie zostały one podważone żadnym innym dowodem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że okolicznością sporną było ustalenie, czy między stronami doszło do zawarcia umowy o dzieło, z której powód wywodzi roszczenie sformułowane w pozwie.

Sąd Rejonowy przywołał przepisy art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. wskazując, że to na stronach spoczywa ciężar wskazywania dowodów dla poparcia swoich twierdzeń. Powód był zatem zobligowany do wykazania, że między nim a stroną pozwaną doszło do zawarcia umowy o dzieło, na podstawie której podjął się wykonania czynności księgowych, a także wysokości należnego mu wynagrodzenia za wykonane prace.

Sąd Rejonowy przywołał przepis art. 627 k.c. i wskazał, że umowa o dzieło może zostać zawarta w dowolnej formie, ale zgromadzone dowody nie pozwalają przyjąć, że strony taką umowę zawarły. W myśl art. 201, 204 i 205 k.s.h. sprawy spółki prowadzi zarząd, który reprezentuje spółkę w zakresie wszystkich czynności sądowych i pozasądowych. Jeżeli zarząd jest wieloosobowy, sposób reprezentowania określa umowa spółki. Jeżeli umowa spółki nie zawiera żadnych postanowień w tym przedmiocie, do składania oświadczeń w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu z łącznie z prokurentem. Nie wyłącza to ustanowienia prokury jednoosobowej lub łącznej i nie ogranicza praw prokurentów wynikających z przepisów o prokurze.

Twierdzeniu powoda, że umowa o dzieło została zawarta między nim a pozwaną spółką działającą przez prezesa spółki W. W., przeczą zeznania świadka W. W., który utrzymywał, że nie zawierał umowy z powodem, nie przekazywał mu pieniędzy ani dokumentów pozwanej spółki. Zawarciu umowy z powodem zaprzeczył też prokurent spółki J. Ż., który jasno i racjonalnie wyjaśnił, iż powód wykonał prace księgowe na zlecenie M.B.. Powód wykonał czynności księgowe na zlecenie innego podmiotu niż pozwany, podmiotu, który nie był i nie działał jako reprezentant pozwanej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Powód nie udowodnił też ustaleń co do warunków i wysokości wynagrodzenia powoda, w szczególności, że miało ono być wyższe od otrzymanej przez powoda kwoty 2.000 zł. Rachunek nr (...) stanowi tylko dokument prywatny i nie korzysta z domniemań przewidzianych dla dokumentów urzędowych; w myśl

art. 245 k.p.c. stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała (wystawiła) złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Mając na uwadze wyniki postępowania dowodowego przyjąć należy, że faktura, na którą powołuje się powód, stanowi dokument księgowy, ale nie stanowi dowodu zawarcia umowy o dzieło i wysokości należnego z tego tytułu wynagrodzenia. Nie daje też podstaw do przyjęcia, że dzieło zostało prawidłowo wykonane przez powoda i przyjęte przez pozwanego.

*

Apelację od tego wyroku wniósł powód K. K., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. niezgodność ustaleń faktycznych Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez ustalenie, że powód nie udowodnił podstawy faktycznej swojego roszczenia,
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 k.p.c., poprzez nieprzeprowadzenie dowodów wnioskowanych przez powoda, podczas gdy sąd był zobowiązany wnioski takie rozpatrzyć i wydać stosowne postanowienie o dopuszczeniu lub o odmowie dopuszczenia dowodu.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna.

Wprawdzie Sąd Okręgowy nie podziela wszystkich ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, w tym dotyczących tego, jakoby powód miał zawrzeć umowę o dzieło dotyczącą przedmiotowych prac z M. B., tym niemniej trafnie Sąd Rejonowy przyjął, że powód nie udowodnił zasadności swojego roszczenia.

Powtórzyć za Sądem Rejonowym należy, że na powodzie w myśl art. 6 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia swego roszczenia, w szczególności istnienia umowy o dzieło oraz jej treści, zwłaszcza co do wysokości umówionego wynagrodzenia.

Powód w pozwie wskazał, że strony zawarły w dniu 27 marca 2009 roku umowę o dzieło, której oryginał znajduje się w posiadaniu W. W. (strona druga pozwu). Tymczasem na rozprawie w dniu 9 sierpnia 2012 roku powód oświadczył, że umowę zawarł ustnie (k. 15), co potwierdził na rozprawie w dniu 7 lutego 2013 roku (k. 167).

W niniejszym procesie powód dochodził kwoty 4.600 zł jako pozostałej części wynagrodzenia umówionego na kwotę 6.600 zł, z czego otrzymał wcześniej kwotę 2.000 zł. Wysokość tego wynagrodzenia wywodził z wystawionych przez siebie dokumentów: rachunku nr (...) z dnia 31 lipca 2009 roku i wezwania do zapłaty z dnia 10 listopada 2009 roku. W dniu 10 listopada 2009 roku powód wystawił również kolejny rachunek nr (...) za prace dotyczące roku obrotowego 2009, opiewający na kwotę 3.080 zł i rachunek nr (...) za wypożyczenie stacji komputerowej na kwotę 400 zł. W dniu 16 listopada 2009 roku powód wystawił rachunek korygujący do rachunku nr (...) na kwotę 21.828 zł (do wypłaty), zaś we wniosku o zawiązanie do próby ugodowej z dnia 20 czerwca 2011 roku wskazał wysokość należności na kwotę 23.308 zł. Z kolei pozwana spółka w piśmie z dnia 23 listopada 2009 roku twierdziła, że powód otrzymał ustne zlecenie uporządkowania spraw księgowych spółki od M.B. – udziałowca spółki (nie zostało wykazane, aby był on wówczas uprawniony do reprezentowania spółki), cała operacja miała się zamknąć kwotą 2.000 zł, nie ustalono wysokości wynagrodzenia za sporządzenie sprawozdania finansowego za 2008 rok (k. 181).

Powód wniósł nadto o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: A. Z., L. W., J. Ż., W. W., A. P., M. B., M. Ż., B. K. i J. P..

Na rozprawie w dniu 6 lutego 2014 roku, w obecności powoda, Sąd Rejonowy pominął dowód z zeznań świadków M. B. i A. P. (k. 322), powód nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., a tym samym utracił możliwość skutecznego powołania się w apelacji na uchybienie z tym związane (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 roku, sygn. I CSK 713/12, Lex nr 1391108).

Przesłuchanie B. K. nie było możliwe, gdyż powód nie podał w pozwie jej adresu. Na rozprawie w dniu 11 czerwca 2013 roku powód został zobowiązany również do wskazania adresu M. Ż. – pod rygorem pominięcia dowodu (k. 214), ale na to wezwanie nie odpowiedział.

W apelacji powód również nie wskazał adresów M. Ż. i B. K., ani nie powołał żadnych istotnych okoliczności, na które świadkowie ci mieliby zeznawać. Wobec powyższego nie można przyjąć, że uchybienie Sądowi pierwszej instancji, polegające na nieprzeprowadzeniu dowodu z zeznań tych osób, bez wydania postanowienia oddalającego te wnioski dowodowe, miało wpływ na wynik procesu; nie było też możliwe jego konwalidowanie w postępowaniu odwoławczym.

Jeżeli chodzi o zeznania przesłuchanych świadków, to:

a) J. Ż. utrzymywał, że usługi księgowe dla pozwanej spółki miał świadczyć (...)T. i w ramach tych usług czynności księgowe wykonywał powód, przy czym nigdy nie było mowy o jego wynagrodzeniu, zaś pieniądze wypłacił mu prywatnie (k. 168-169),

b) W. W. zaprzeczył zawarciu umowy o dzieło z powodem (k. 212),

c) zeznania L. W. niczego nie wniosły w kwestii ustalenia, czy strony procesu łączyła umowa o dzieło (k. 252),

d) podobnie zeznania J. P. niczego nie wniosły w kwestii ustalenia, czy strony procesu łączyła umowa o dzieło (k. 253),

e) podobnie zeznania A. Z. niczego nie wniosły w kwestii ustalenia, czy strony procesu łączyła umowa o dzieło (k. 254).

Żaden ze świadków nie potwierdził zatem, aby powoda z pozwaną spółką łączyła umowa o dzieło za określonym wynagrodzeniem. Fakt, że zeznania tych świadków są co do określonych okoliczności, związanych z funkcjonowaniem spółki, niespójne, nie jest równoznaczny z możliwością ustalenia, że istniała umowa, na która powód się powoływał.

Jeżeli chodzi o wskazywane przez powoda w apelacji nieścisłości, to ustalenie, że pozwana spółka miała pierwotnie 5 współników i na czym rzecz zbyto udziały, Sąd Rejonowy oparł na wypowiedzi J. Ż. (k. 168). Prawdziwość tego ustalenia nie ma bezpośredniego znaczenia dla ustalenia, czy strony łączyła umowa o dzieło i o jakie wynagrodzenie się umówiono, a co za tym idzie, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu. Podobnie nieprawdziwość określonych ustaleń Sądu Rejonowego co do tego, kto i na jakich zasadach miał prowadzić księgowość spółki i sporządzał określone dokumenty, nie jest równoznaczna z ustaleniem, że istniała wspomniana wyżej umowa o dzieło z powodem i jaka była jej treść. Należy wskazać, że powód jako osoba zajmująca się profesjonalnie prowadzeniem księgowości i doskonale zorientowana w zasadach dokumentowania czynności prawnych dokonywanych przez przedsiębiorców, powinien zadbać o to, aby zawrzeć umowę o dzieło w formie pisemnej, jednoznacznie określając prawa i obowiązki stron umowy, w tym wysokość wynagrodzenia.

Zgromadzony materiał dowodowy daje jedynie podstawy do stwierdzenia, że istotnie powód wykonywał określone prace księgowe dotyczące pozwanej spółki. Nie ma jednak żadnych dowodów świadczących o tym, że czynił to na podstawie umowy zawartej z osobami uprawnionymi do reprezentowania pozwanej spółki i o jakie wynagrodzenie się umówiono. Twierdzenia powoda w tym zakresie również były niespójne i sprzeczne (w pozwie wskazał, że oryginał umowy ma W. W., później utrzymywał, że była ona ustna, a rachunki wystawiał na różne kwoty).

Przepis art. 628 k.c. przewiduje, że jeżeli strony w umowie o dzieło nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Jeżeli także w ten sposób nie da się ustalić wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie. Jeżeli nawet

ustalono by, że powód zawarł z pozwaną spółką umowę o dzieło nie określając wynagrodzenia, powód powinien udowodnić, jakie wynagrodzenie należałoby mu się jako zwykle za dzieło tego rodzaju, względnie odpowiadające jego uzasadnionemu nakładowi pracy (i czy wyższe niż otrzymana przez niego od J. Ż. kwota 2.000 zł). Wymagałoby to dowodu z opinii biegłego, który oszacowałby wysokość wynagrodzenia należnego powodowi, a powód takiego wniosku dowodowego nie zgłosił.

Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że rachunek podpisany przez powoda, niezależnie od jego znaczenia księgowego, jest jedynie dokumentem prywatnym i dowodzi tylko tego, że powód złożył oświadczenie w nim zawarte co do wysokości wynagrodzenia (art. 245 k.p.c.).

Sąd Okręgowy nie neguje tego, że w działalności pozwanej spółki mogło istnieć szereg nieprawidłowości wykazywanych przez powoda, które mogą być badane w innych właściwych postępowaniach. W niniejszym procesie przedmiotem rozstrzygnięcia było tylko orzeczenie o żądaniu zapłaty, wywodzonym przez powoda z umowy o dzieło i stwierdzić należy, że zasadności tego żądania (istnienia samej umowy jak i wysokości umówionego wynagrodzenia) powód nie udowodnił.

Wobec oddalenia apelacji powoda na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów postępowania odwoławczego obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika – adwokata w stawce minimalnej w postępowaniu drugoinstancyjnym.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.